



Medexpress, 2020-01-15 12:21

Prezes KRF: koniec refundowanej fizjoterapii



Fot. MedExpress TV

- Dla polskich pacjentów rok 2020 może być przełomowy: dla wielu z nich zabraknie refundowanej opieki fizjoterapeutycznej - alarmuje prof. Maciej Krawczyk.

Prezes Krajowej Rady Fizjoterapeutów wystosował dramatyczny apel. Publikujemy treść:

„Jako człowiek, który od ponad 30 lat aktywnie pracuje z pacjentami oraz prezes Krajowej Izby Fizjoterapeutów czuję się jednak w obowiązku zwrócić uwagę na kryzysową sytuację polskiej rehabilitacji. Dla polskich pacjentów rok 2020 może być przełomowy: dla wielu z nich zabraknie refundowanej opieki fizjoterapeutycznej. Jestem o tym przekonany: z powodu nierentowności zamykane są oddziały rehabilitacyjne w całym kraju. Dramatycznym przykładem jest zamknięcie oddziałów rehabilitacji (neurologicznej i ogólnoustrojowej) w Szpitalu Dziecięcym w Dziekanowie Leśnym. Oddziałów, które przyjmował małych pacjentów z całej Polski i uchodziły za jedne z najlepszych. Od 1 stycznia 2020 roku przestały działać. Powód jest prosty: generowały olbrzymie straty. Dziś doba pobytu na oddziale stacjonarnym rehabilitacji wyceniona jest na ok. 100 zł. To mniej niż w średniej klasy hotelu, a takiemu pacjentowi poza noclegiem, wyżywieniem trzeba zapewnić fachową opiekę wielu specjalistów, w tym m.in. fizjoterapeutę, psychologa, logopedę. Prosty rachunek pokazuje, iż nie jest to możliwe.

Do Krajowej Izby Fizjoterapeutów spływają sygnały z całej Polski o planach zamknięcia kolejnych oddziałów. W 2020 roku może zniknąć nawet ok. 40-50 oddziałów rehabilitacyjnych z ok. 1570 działających oraz ponad 100 podmiotów świadczących refundowane usługi fizjoterapeutyczne z ok. 5100 dzisiaj świadczących te usługi.

Stale rośnie liczba chorych oczekujących na udzielenie świadczeń fizjoterapeutycznych. Dziś to już blisko 2 mln osób, w tym dzieci, osoby niepełnosprawne, pacjenci po urazach i zabiegach operacyjnych.

W przypadku tych pacjentów oczekiwanie na rehabilitację bardzo negatywnie wpływa na ich stan zdrowia i ogranicza szansę na powrót do sprawności. Skutki zaniechań powodują powikłania, które potem „leczymy” i płacimy za nie o wiele więcej niż za proces fizjoterapii.

W dniu 19 grudnia Krajowa Rada Fizjoterapeutów przyjęła uchwałę w sprawie apelu dotyczącego podjęcia działań w celu poprawy sytuacji świadczeniodawców realizujących umowy w rodzaju rehabilitacja lecznicza. Skierowałem ten apel do Ministra Zdrowia i Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. I wybaczcie, ale nie widzę woli poprawy sytuacji. Gorzko napiszę, że w mojej ocenie polscy fizjoterapeuci sobie poradzą: na rynku prywatnym istnieje wielkie zapotrzebowanie na nasze usługi i jesteśmy doceniani również poza naszym krajem. Bez opieki pozostaną jednak najślabi pacjenci:

dzieci, seniorzy i osoby niepełnosprawne. Stąd mój apel do Państwa jako przedstawicieli mediów o nagłośnienie sprawy i pokazanie konsekwencji działań polskich polityków. Polska rehabilitacji sama wymaga dziś wymaga profesjonalnych działań usprawniających i nie chodzi tu tylko o proste dosypanie pieniędzy. Z nowymi funduszami powinny przyjść także zmiany organizacyjne. Krajowa Izba Fizjoterapeutów podjęła wiele działań: informuje na bieżąco Ministerstwo Zdrowia, współpracuje z Narodowym Funduszem Zdrowia i Agencją Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji oraz przedstawia analizy i gotowe rozwiązania systemowe, które mają na celu do uszczelnienia systemu i zwiększenia jakości udzielanych świadczeń. Niestety w naszej ocenie brak woli do zmiany systemu, a zmiany, które są dokonywane wybiórczo i na niewielką skalę nie zmieniają sytuacji w stopniu wystarczającym.

Liczę na Państwa wsparcie. Inaczej nasi bliscy po wylewach i z problemami neurologicznymi, po przeszczepach i innych zabiegach chirurgicznych, dzieci z wadami wrodzonymi pozostaną bez opieki.

Nie chcę, żeby po polskiej fizjoterapii pozostało tylko wspomnienie....

Z wyrazami szacunku,

Prezes

Krajowej Rady Fizjoterapeutów

dr hab. n. med. Maciej Krawczyk"

Źródło: KIF